

KOHORTA

Marcin Kołodziejczak

E-mail: kolxxxxxxx@gmail.com

FADE IN:

WNĘTRZE. PIWNICZKA - DZIEŃ

Stolik, dwa fotele i łóżko z orientalną poszewką. Światło z trudem przebija się do środka pomieszczenia wytwarzając klimat zbliżającej się imprezy. Paweł leży na jednym z foteli z oczami zawieszonymi na żarówce.

GŁOS PAWŁA
Mieliśmy kilka pomysłów na
biznes...

PRZEJŚCIE DO:

PLENER. CHODNIK PRZY SKRZYŻOWANIU - DZIEŃ (RETROSPEKCJA)

Tłum zamierzających ludzi z upragnieniem spogląda w jeden punkt. Z ust każdej osoby wydobywa się para. Zielone światło. Jedyną istotą, której nie spieszy się tego dnia jest KAROLINA - "sprzedaje" ulotki.

PLENER. PASAŻ - DZIEŃ (RETROSPEKCJA)

ADAM "przebrany" za papier toaletowy stoi ze znakiem, na którym widnieje napis:

"Papier toaletowy - 3 zł = 8 rolek --> "

PLENER. PRÓG DOMU - POPOŁUDNIE (RETROSPEKCJA)

PAWEŁ przygrywa na flażolecie. Wokal stanowią KAROLINA I ADAM.

1) "Przybieżeli do Betlejem..." - trzask drzwi

2) "...pokój niesie ludziom..." - trzask drzwi

3) " Cicha..." - trzask

PRZEJŚCIE DO:

WNĘTRZE. PIWNICZKA - DZIEŃ (TERAŹNIEJSZOŚĆ)

GŁOS PAWŁA
Ale nie wszystko nam
wychodziło... Właściwie to...

Paweł powoli zamyka oczy. Na jego twarzy cały czas obecny jest lekki uśmiech, który przyciąga uwagę reszty.

(CONT'D)

(CONT'D)

CZĘŚĆ I

"Problem to szansa w przebraniu"

Karolina jako pierwsza odwraca wzrok od przyjaciela. W pomieszczeniu panuje cisza podobna do tej gdy wyczekiwany jest ważny werdykt.

KAROLINA

No... ale ja lubię śpiewać kolędy

ADAM

Tylko, że nikt nie chce ich
słuchać...

PAWEŁ

Dobra, dobra...Czekajcie...

Na ustach Pawła znów pojawia się nieśmiały uśmiech - zupełnie jak u geniusza tuż przed ogłoszeniem przełomowych odkryć.

Adam ze zmęczeniem w oczach spogląda na niego. Zaraz potem na koleżankę. Napięcie szybko narasta.

PAWEŁ

Może za mało się staramy?

Paweł kończy butelkę piwa. Karolina uśmiecha się. Nie jest to wybuch radości, choć w oczach ma coś z kobiety, która przyjmuje oświadczy.

PRZEJŚCIE DO:

PLENER. PRÓG DOMU - POPOŁUDNIE

Paweł przygrywa na flażolecie. Wokal stanowią Karolina i Adam. Wszyscy mają na sobie specjalnie przygotowane przebrania.

1) "Przybieżeli do Betlejem..." - trzask drzwi

2) "...pokój niesie ludziom.." - trzask drzwi

3) " Cicha..." - trzask

ADAM

Dobra... Jak teraz nie otworzą to
ja się zmywam.

Karolina jeszcze raz dzwoni do drzwi.

PRZEJŚCIE DO:

WNĘTRZE. SYPIALNIA - POPOŁUDNIE

Podskakująca kołdra ujawnia parę kochanków. Ich wystające stopy nic nie robią sobie z dzwonka do drzwi, który cały czas rozbrzmiewa.

CZĘŚĆ II

"Szansa w przebraniu to problem"

WNĘTRZE. WERANDA - POPOŁUDNIE

Trójka przyjaciół stoi przy drzwiach wejściowych.

ADAM

Paweł... Jak to nie wypali...

Karolina pokazuje palcem "cicho" wymuszając zaangażowanie. Po chwili ciszy rozbrzmiewa dzwonek do drzwi. Paweł otwiera.

DZIECIAKI

Przybieżeli do Betlejem pasterze!

PAWEŁ

Dobra... Wejdźcie do środka

Dzieci nieśmiało przekraczają próg domu.

KAROLINA

Na ziemię kur*a!

ADAM

(przerażony)

Kurde Karo spokojnie..

KAROLINA

Dawać kasę...

Dzieci zauważyły baseball'a w ręce Karoliny. Wystraszone zaczynają sięgać po zarobione pieniądze.

KAROLINA

No dalej!

... Telefony też!

Paweł i Adam spoglądają na siebie z lekkim niedowierzaniem. Dzieci po kolei oddają telefony.

KAROLINA

A ty zapomniałeś o czymś?

Ostatnie dziecko oddaje Karolinie swój telefon. Na ekranie widnieje napis:

"Połączenie z: POLICJA - czas trwania rozmowy: 00:01:43"

FADE OUT